
Ministerstwo Gospodarki
DEPARTAMENT ANALIZ I PROGNOZ

Warszawa, 30 listopada 2009 r.

Sytuacja w handlu zagranicznym po 3 kwartałach 2009 r.

1. Wstęp

Globalny kryzys finansowy, który dotarł do naszego kraju pod koniec 2008 roku spowodował poważne zmiany sytuacji w polskich obrotach handlowych. **W wyniku niemal powszechnego załamania popytu importowego, zwłaszcza na kluczowych dla Polski rynkach unijnych, począwszy od listopada 2008 roku notuje się wyjątkowo głęboki spadek eksportu, a w ślad za nim – z dwumiesięcznym opóźnieniem – jeszcze głębszy spadek importu.**

Obserwowany od początku br. niewspółmiernie głębszy (średnio o blisko 7,5 pkt.) spadek importu w porównaniu z eksportem zaowocował, w analizowanym okresie trzech kwartałów 2009 roku, nie tylko powstrzymaniem utrzymującej się w minionych dwóch latach tendencji do dynamicznego wzrostu deficytu wymiany towarowej, ale wręcz radykalną jego redukcją (o ponad 10,7 mld EUR – wg statystyki NBP i o ponad 12,6 mld EUR – wg GUS).

Powyższe rezultaty stanowiące, niejako wtórny efekt kryzysu, pozytywnie przekładający się na dynamikę PKB, należy wiązać z równoległym działaniem kilku czynników.

1. Głównym z nich jest relatywnie wysoka elastyczność importowa polskiego eksportu, co oznacza, że za spadkiem eksportu postępuje zbliżony co do tempa spadek importu.
2. Drugim istotnym czynnikiem był poważny spadek cen importowanych surowców, zwłaszcza energetycznych.
3. Trzecim wreszcie – najistotniejszym z punktu widzenia wzrostu PKB, był czynnik kursowy, a konkretnie ostra deprecjacja polskiej waluty w stosunku do USD i EUR, postępująca od września 2008 r. do lutego br. Wywołany przez nią szok kosztowy (mimo generalnego spadku cen dewizowych) wymusił dalszą redukcję zakupów importowych. Równocześnie, deprecjacja złotego zwiększyła konkurencyjność cenową eksportu, kompensując w ten sposób, przynajmniej w pewnej części, negatywne skutki załamania popytu zewnętrznego.

Mimo stosunkowo krótkiego okresu objętego niniejszą analizą, można oceniać, że **kryzys spowodował dość znaczące zmiany struktury geograficznej i przedmiotowej obrotów towarowych, zwłaszcza po stronie eksportu.** W trudnych uwarunkowaniach kryzysowych ujawniła się z jednej strony zróżnicowana odporność na kryzys i chłonność importowa poszczególnych rynków, z drugiej zaś zróżnicowana odporność eksportu poszczególnych grup towarowych na głęboką dekonunkturę. Na podstawie danych za miniony, roczny okres funkcjonowania wymiany towarowej z zagranicą w warunkach kryzysu można generalnie oceniać, że **relatywnie korzystniejsze wyniki eksportowe notuje się na rynkach rozwiniętych, a równocześnie relatywnie wyższą odporność na kryzys obserwuje się w eksporcie towarów wyżej przetworzonych, z reguły wyżej zaawansowanych technologicznie.**

2. Główne uwarunkowania zmian skali obrotów towarowych w okresie trzech kwartałów 2009 r.

Wśród uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych wzrostu polskiego eksportu **czołowe miejsce zajmuje czynnik popytu zewnętrznego** na głównych rynkach. W dobie obecnego wyjątkowo głębokiego kryzysu światowego, który doprowadził do równie głębokiej recesji i załamania popytu wewnętrznego niemal na wszystkich rynkach światowych, szczególnie na głównych rynkach UE, czynnik ten zadziałał wyjątkowo destruktywnie na polski eksport. Jego negatywne oddziaływanie okazało się na tyle silne, że jedynie w niewielkim stopniu mogło być złagodzone przez sprzyjające uwarunkowania kursowe, powstałe na skutek poważnego osłabienia złotego.

Szczególnie silne przełożenie na zaistniałe załamanie eksportowe (a w ślad za tym także importowe) ma recesja gospodarcza oraz spadek popytu wewnętrznego, w tym importu w Niemczech, najważniejszym dla Polski rynku eksportowym.

Skalę załamania gospodarczego i popytu importowego na głównych rynkach ilustruje tabela nr 4.

Jakkolwiek wspomniana wyżej stosunkowo głęboka deprecjacja złotego nie zdołała zrekompenzować skutków załamania koniunktury na rynkach światowych, to jednak można oceniać, że pozwoliła ona na ich złagodzenie, zarówno poprzez swoje oddziaływanie proeksportowe (wzmocnienie konkurencyjności cenowej i poszerzenie marginesu opłacalności eksportowanych towarów), jak i poprzez hamujące oddziaływanie na import (szok cenowo kosztowy wywołany ostrą deprecjacją złotego). **Korzystny wpływ deprecjacji nominalnej został, wg wstępnych ocen MG, dodatkowo wzmocniony przez wymuszone kryzysem działania podmiotów w kierunku obniżenia jednostkowych kosztów pracy** (głównie w drodze redukcji zatrudnienia i ograniczenia wzrostu płac).

O skali pozytywnego wpływu deprecjacji złotego na opłacalność eksportu oraz jej negatywnego wpływu na opłacalność importu świadczy odnotowany w okresie objętym dostępną statystyką GUS, tj. za 7 miesięcy 2009 r., relatywnie wysoki wzrost cen transakcyjnych w obu strumieniach obrotów, pomimo równoczesnego spadku cen dewizowych eksportowanych i importowanych towarów.

Ceny transakcyjne (stanowiące iloczyn cen dewizowych i kursu złotego) wzrosły w okresie 7 miesięcy br. w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. o ponad 17% w eksporcie oraz o ok. 12% po stronie importu, mimo iż średni poziom cen dewizowych w tym okresie był niższy odpowiednio o ok. 10% i ok. 15%.

Wyjątkowo wysoki wzrost cen transakcyjnych w eksporcie zapewnił eksporterom **utrzymanie relatywnie korzystnego poziomu rentowności sprzedaży**. Wskaźnik rentowności obrotu brutto w grupie eksporterów wyspecjalizowanych (czyli podmiotów legitymujących się dominującym udziałem eksportu w przychodach ze sprzedaży) w I półroczu 2009 roku wyniósł ponad 7,3% i okazał się o blisko 3 pkt. proc. wyższy niż w grupie nieeksporterów. Powyższe fakty mogą świadczyć, że osłabienie własnej waluty w trudnym okresie kryzysu finansowego przyczyniło się w znacznej mierze do redukcji deficytu wymiany towarowej i tym samym do podtrzymania wzrostu PKB.

Znaczny spadek cen dewizowych w obu strumieniach obrotów oznacza, że załamanie ich wolumenu w analizowanym okresie było odpowiednio mniejsze. Ponadto, z uwagi na znacznie głębszy ich spadek po stronie importu, można oceniać, że załamanie importu w

stosunku do eksportu w ujęciu wolumenowym było znacznie łagodniejsze niż w ujęciu wartościowym. Na podstawie niepełnych danych wyjściowych GUS o dynamice cen transakcyjnych w obrotach HZ za trzy kwartały 2009 roku, szacuje się, że w analizowanym okresie, wolumen eksportu obniżył się o ok. 15%, a wolumen importu o ok. 20%.

Relatywnie głębszy (o ok. 5 pkt. proc.) niż w eksporcie spadek cen dewizowych po stronie importu wskazuje, że w przeciwieństwie do ubiegłego roku, kiedy to ceny importowe wzrosły szybciej niż w eksporcie, uwarunkowania cenowe (*terms of trade*) w obrotach towarowych w okresie 3 kwartałów 2009 r. kształtowały się korzystniej (wzrost z niespełna 0,98 do ponad 1,05).

Notowany od początku bieżącej dekady dynamiczny napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) – stanowiący dotychczas ważną dźwignię wzrostu polskiego eksportu, uległ na skutek kryzysu załamaniu. O ile w okresie 2001-2008 średnioroczny napływ BIZ przekraczał 9,5 mld EUR, o tyle w ciągu trzech kwartałów br. wyniósł on tylko ok. 4,8 mld EUR, a w skali całego 2009 roku nie przekroczy zapewne 7 mld EUR. Zaistniałe spowolnienie wynika z prezentowanych w pierwszej fazie kryzysu nazbyt pesymistycznych przewidywań światowych kręgów finansowych co do stabilności polskiej gospodarki i jej odporności na światową dekoniunkturę. Rzeczywiste, relatywnie pomyślne wyniki uzyskane przez Polskę na tle niemal wszystkich gospodarek europejskich, a także optymistyczne rokowania na cały rok (wg prognoz DAP MG wzrost gospodarczy w 2009 r. wyniesie około 1,5%) stwarzają realne szanse na ponowny wzrost zainteresowania inwestorów zagranicznych polskim rynkiem w najbliższych latach.

3. Obroty towarowe wg NBP (z bilansu płatniczego na bazie transakcji)

Eksport po trzech kwartałach 2009 r. osiągnął wartość 72,8 mld EUR i tym samym okazał się niższy o 22,5% w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. Jego średniomiesięczna wartość w tym okresie tylko nieznacznie przekroczyła 8 mld EUR, tj. o 2 mld EUR mniej niż przed rokiem. W trzecim kwartale nastąpiło jednak widoczne ożywienie eksportowe w porównaniu z I półroczem. Średniomiesięczny poziom eksportu zwiększył się bowiem z 7,9 mld EUR w I półroczu do blisko 8,5 mld EUR, a we wrześniu jego wartość przekroczyła 9,4 mld EUR.

Import w okresie 9 miesięcy 2009 r. wyniósł niespełna 74,8 mld EUR i okazał się o ok. 30% mniejszy niż w analogicznym okresie ub.r. Jego średniomiesięczna wartość wyniosła ok. 8,3 mld EUR i była aż o ponad 3,5 mld EUR mniejsza niż przed rokiem. Podobnie jak po stronie eksportu, w III kwartale nastąpiło tu pewne ożywienie, zarówno w wymiarze bezwzględnym, jak i w relacji do eksportu, jakkolwiek warto odnotować, że we wrześniu wartość importu (nieco ponad 9,4 mld EUR) okazała się po raz pierwszy od lat niemal równa eksportowi.

W rezultacie, deficyt obrotów towarowych za okres 3 kwartałów br. wyniósł niespełna 2 mld EUR i tym samym uległ radykalnej redukcji o blisko 9,8 mld EUR. Średniomiesięczny poziom deficytu w tym okresie wyniósł nieco ponad 200 mln EUR, czyli okazał się aż o 1,2 mld EUR niższy w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. Należy jednak odnotować, że w III kw. nastąpiło pewne zmniejszenie tempa redukcji deficytu.

Znacząca redukcja deficytu obrotów towarowych wpłynęła w decydującej mierze na bilans rachunku obrotów bieżących. W rezultacie deficyt na ROB uległ w ciągu trzech kwartałów 2009 roku redukcji do niespełna 1,5 mld EUR, z 13,5 mld EUR przed rokiem.

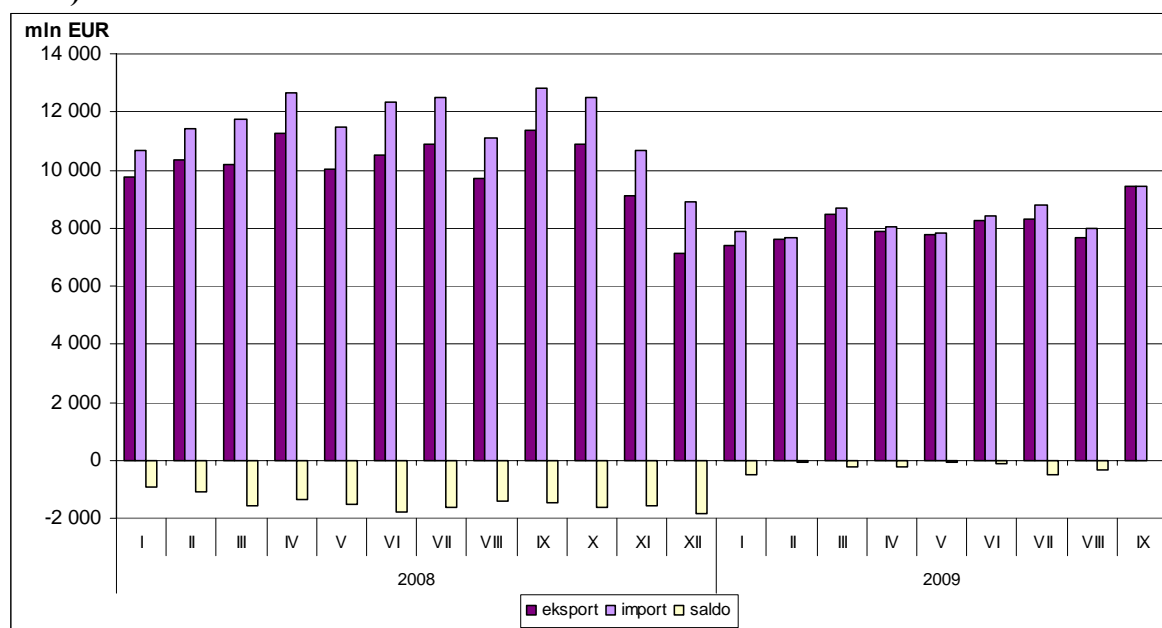
Bardziej szczegółowy obraz kształtowania się obrotów towarowych w okresie od stycznia 2008 r. do września 2009 r. przedstawiono w tabeli nr 1 i na wykresach nr 1 i 2.

Tabela 1. Obroty towarowe w okresie I 2008 – IX 2009 wg NBP

okres	w mln EUR		Dynamika w % analogiczny okres ub.r.=100		w mln EUR	
	eksport	import	eksport	import	saldo	saldo ROB
I/ 2008	9 761	10 667	123,4	122,6	-906	-1 170
II	10 324	11 406	130,7	135,7	-1 082	-1 304
III	10 169	11 741	112,3	115,8	-1 572	-1 918
IV	11 278	12 660	135,5	136,6	-1 382	-1 331
V	10 001	11 500	113,9	117,7	-1 499	-1 753
VI	10 529	12 335	120,3	124,7	-1 806	-1 985
VII	10 878	12 507	125,4	124,5	-1 629	-874
VIII	9 684	11 101	112,2	121,4	-1 417	-1 101
IX	11 353	12 803	123,3	125,3	-1 450	-2 045
po III kw.	93 977	106 720	121,7	124,7	-12 743	-13 481
X	10 873	12 484	103,0	108,0	-1 611	-1 640
XI	9 129	10 682	91,9	94,8	-1 553	-1 432
XII	7 103	8 922	87,4	90,8	-1 819	-1 740
Rok 2008	121 082	138 808	114,4	117,4	-17 726	-18 293
Średniomiesięczne	10 090	11 567			-1 477	-1 524
I/ 2009	7 388	7 871	75,7	73,8	-483	-754
II	7 608	7 675	73,7	67,3	-67	790
III	8 483	8 697	83,4	74,1	-214	-131
IV	7 859	8 066	69,7	63,7	-207	-428
V	7 786	7 830	77,9	68,1	-44	-420
VI	8 281	8 390	78,6	68,0	-109	-11
VII	8 324	8 812	76,5	70,5	-488	-570
VIII	7 665	8 013	79,2	72,2	-348	124
IX	9 413	9 417	82,9	73,6	-4	-57
po III kw.	72 807	74 771	77,5	70,1	-1 964	-1 457
Średniomiesięczne	8 090	8 308			-218	-162

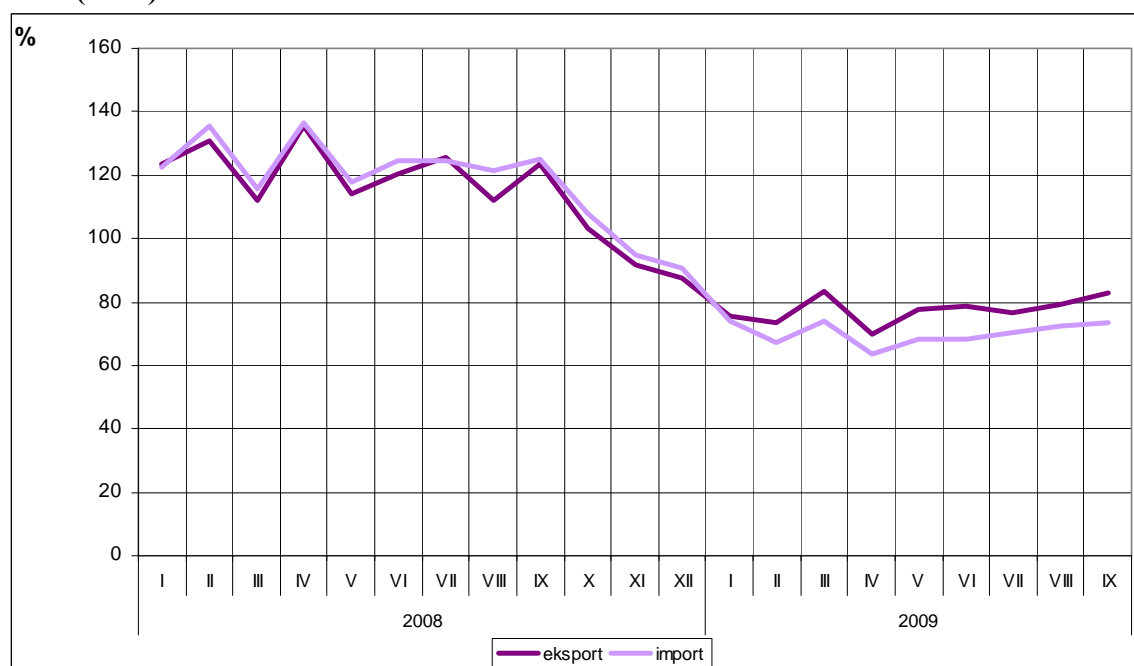
Źródło: dane NBP

Wykres 1. Miesięczne obroty towarowe w okresie I 2008 – IX 2009 wg NBP (w mln EUR)



Źródło: dane NBP

Wykres 2. Dynamika miesięcznych obrotów towarowych w okresie I 2008 – IX 2009 wg NBP (w %)



Źródło: dane NBP

4. Obroty towarowe za trzy kwartały 2009 r. (wg GUS)

Eksport po trzech kwartałach br. osiągnął poziom ok. 70 mld EUR, tj. o 21,6% niższy jak przed rokiem. Jego średniomiesięczna wartość w analizowanym okresie sięgała niespełna 7,8 mld EUR, podczas gdy w analogicznym okresie ub.r. kształtowała się na poziomie ponad 9,9 mld EUR. Po sierpniowym spadku do najniższego od lat poziomu, nieco ponad 7 mld EUR,

we wrześniu br. wartość eksportu wzrosła do ponad 8,7 mld EUR, tj. do poziomu o ponad 1,1 mld EUR wyższego od średniomiesięcznej jego wartości za 8 miesięcy br. Może to stanowić pierwszą oznakę wchodzenia w okres powolnej odbudowy eksportu.

Import w okresie 9 miesięcy br. wyniósł ok. 76,4 mld EUR i okazał się o 29,5% mniejszy niż przed rokiem. Jego średniomiesięczna wartość w tym okresie sięgała niespełna 8,5 mld EUR, podczas gdy przed rokiem była o ponad 3,5 mld EUR wyższa. Odnotowany we wrześniu poziom okazał się znacząco wyższy (o ok. 750 mln EUR) od średniomiesięcznego za 8 miesięcy br.

Poważne spowolnienie importowe, zarówno w wymiarze bezwzględnym, jak i w relacji do eksportu przyniosło w rezultacie blisko 3-krotną redukcję deficytu obrotów towarowych, z ponad 19 mld EUR za 9 miesięcy 2008 roku do niespełna 6,4 mld EUR w analogicznym okresie b.r.

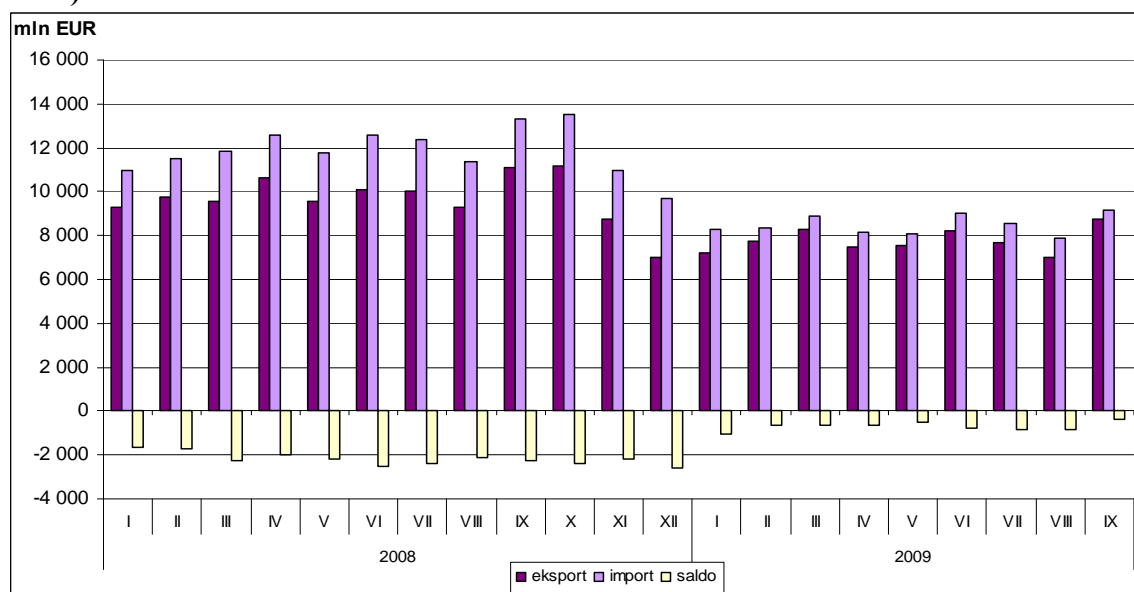
Bardziej szczegółową ilustrację obrotów towarowych w kolejnych miesiącach od początku 2008 roku do września br. zawiera tabela nr 2 i wykres nr 3 i 4.

Tabela 2. Obroty towarowe w okresie I 2008 – IX 2009 wg GUS

okres	w mln EUR			Dynamika w % analogiczny okres ub.r.=100	
	eksport	import	saldo	eksport	import
I/ 2008	9 280	10 941	-1 662	119,6	121,2
II	9 758	11 472	-1 714	127,1	132,7
III	9 575	11 827	-2 252	108,9	114,3
IV	10 601	12 589	-1 987	134,0	134,7
V	9 590	11 749	-2 159	113,8	118,5
VI	10 095	12 594	-2 499	119,1	124,2
VII	10 027	12 391	-2 365	120,5	121,3
VIII	9 268	11 390	-2 123	110,0	120,2
IX	11 105	13 349	-2 244	126,4	129,2
po III kw.	89 298	108 301	-19 004	119,8	123,8
X	11 170	13 543	-2 373	111,1	116,5
XI	8 738	10 942	-2 204	90,9	95,4
XII	7 038	9 662	-2 624	92,6	98,2
Rok 2008	116 244	142 448	-26 204	114,1	118,3
Średniomiesięczne	9 687	11 871	-2 184		
I/ 2009	7 228	8 250	-1 022	77,9	75,4
II	7 759	8 378	-618	79,5	73,0
III	8 259	8 903	-644	86,3	75,3
IV	7 498	8 167	-669	70,7	64,9
V	7 557	8 098	-542	78,8	68,9
VI	8 212	9 018	-806	81,4	71,6
VII	7 702	8 553	-851	76,8	69,0
VIII	7 033	7 857	-825	75,9	69,0
IX	8 749	9 154	-405	78,8	68,6
po III kw.	69 997	76 380	-6 382	78,4	70,5
Średniomiesięczne	7 778	8 487	-709		

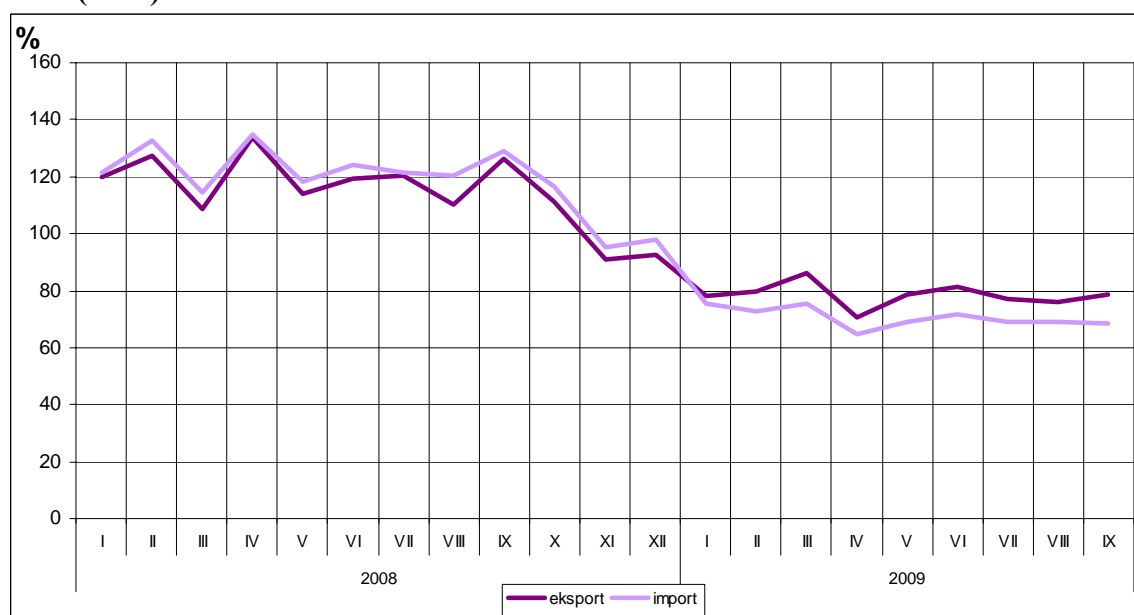
Źródło: dane GUS

Wykres 3. Miesięczne obroty towarowe w okresie I 2008 – IX 2009 wg GUS (w mln EUR)



Źródło: dane GUS

Wykres 4. Dynamika miesięcznych obrotów towarowych w okresie I 2008 – IX 2009 wg GUS (w %)



Źródło: dane GUS

5. Zmiany struktury geograficznej obrotów towarowych i ich wpływ na saldo wymiany

Szeroki zasięg obecnego kryzysu spowodował załamanie obrotów towarowych na wszystkich znaczących rynkach, ale jednocześnie skala tego załamania na poszczególnych rynkach była zróżnicowana zarówno gdy chodzi o każdy z dwóch strumieni obrotów, jak i o ich wzajemną relację na danym rynku czy grupie rynków. To zróżnicowanie dynamiki obrotów przełożyło się z naturalnych względów na zmiany struktury geograficznej obrotów po obu stronach, a zarazem na odpowiednie, w zdecydowanej większości korzystne, zmiany stanu ich zrównoważenia, czyli salda wymiany w przekroju poszczególnych rynków.

Generalnie należy stwierdzić, że w okresie trzech kwartałów br., czyli w okresie największego nasilenia kryzysu, **spadek eksportu na rynki krajów rozwiniętych** (w tym także nowych krajów członkowskich UE – umownie zaliczonych do tej grupy) **okazał się łagodniejszy niż na pozostałe rynki**. W rezultacie udział tych pierwszych w łącznym polskim eksporcie, w ciągu roku (3 kw./3 kw.) zwiększył się o blisko 2,5 pkt. proc., do 85,3%, podczas gdy udział pozostałych krajów uległ odpowiedniemu obniżeniu. Szczególnie głęboki spadek eksportu i jego udziału odnotowano w grupie krajów WNP (spadek eksportu o ponad 32% i jego udziału z ponad 10,5% do niespełna 7,8%).

Po stronie importu odnotowano sytuację odwrotną. **Spadek importu z krajów rozwiniętych okazał się o 1 pkt. proc. głębszy niż przeciętnie dla całego importu**, a w rezultacie jego udział obniżył się o ponad 1 pkt. proc. do niespełna 68,8%, podczas gdy import z pozostałych krajów spadł o 27%, czyli o 2,5 pkt. proc. wolniej od średniego tempa spadku importu ogółem, a jego udział odpowiednio się zwiększył. Należy tu jednak odnotować, że w przeciwieństwie do całej grupy krajów relatywnie słabiej rozwiniętych, spadek importu z krajów WNP sięgnął blisko 42% i okazał się niewspółmiernie głębszy niż przeciętnie dla całej grupy krajów słabiej rozwiniętych, a w rezultacie ich udział w ogólnym imporcie obniżył się aż o 2,2 pkt. proc. do niespełna 10,4%. Zadecydował o tym spadek cen surowców energetycznych, importowanych z Rosji. Natomiast w przypadku krajów słabiej rozwiniętych spoza WNP spadek importu był niewspółmiernie mniejszy (tylko o 16,6%), o czym zadecydował mniejszy (o ok. 14%) spadek importu z Chin.

Zasygnalizowane wyżej zmiany struktury obrotów przełożyły się odpowiednio na zmiany stanu ich zrównoważenia. **Znacząca poprawa salda obrotów** (w jej wymiarze bezwzględny), która w skali trzech kwartałów sięgnęła ponad 12,6 mld EUR została osiągnięta w zdecydowanej części (ponad 2/3), **w obrotach z rynkami rozwiniętymi gospodarczo**. Na ten wynik złożyło się z jednej strony pogorszenie salda o blisko 14,3 mld EUR, na skutek spadku eksportu na wspomniane rynki, z drugiej natomiast jego poprawa o ponad 23 mld EUR w rezultacie spadku importu. Podobnie jak pod względem skali obrotów **dominujący udział w poprawie salda miały rynki UE**, gdzie wzrost nadwyżki o ponad 6,8 mld EUR (do poziomu ponad 8,6 mld EUR) został osiągnięty w wyniku radykalnego spadku importu (o blisko 20,8 mld EUR), który z dużą nadwyżką skompensował skutki wolniejszego spadku eksportu (o ok. 14 mld EUR). **Wśród nich największy udział w poprawie ogólnego salda miały zmiany obrotów na rynku niemieckim**, gdzie spadek eksportu o niespełna 4 mld EUR okazał się o ponad połowę mniejszy od spadku importu (o ponad 8,2 mld EUR), **a także na rynku włoskim**, gdzie spadek eksportu o niespełna 0,5 mld EUR był niemal 4-krotnie mniejszy od spadku importu (o blisko 2 mld EUR).

Spośród krajów rozwiniętych spoza UE relatywnie największą poprawę salda (o blisko 0,7 mld EUR) odnotowano w obrotach z Japonią, o czym zadecydował spadek importu o 1/3, tj. o prawie 750 mln EUR.

Poprawa salda (w wymiarze bezwzględny) w obrotach z rynkami słabiej rozwiniętymi była znacznie mniejsza niż z krajami rozwiniętymi. W łącznych obrotach z tą grupą krajów wysoki deficyt, którego skala od lat decyduje o bilansie ogólnych obrotów, uległ redukcji o ponad 3,8 mld EUR do poziomu blisko 13,6 mld EUR, czyli nadal bardzo wysokiego. Poprawa salda była tu w połowie efektem redukcji deficytu w obrotach z Rosją, gdzie spadek importu (o ponad 4 mld EUR) okazał się (w wymiarze bezwzględny) ponad dwukrotnie głębszy niż po stronie eksportu. Jak już wspomniano, było to efektem głębokiego spadku cen ropy i gazu.

Jakkolwiek przedstawiony wyżej ogólny obraz zmian struktury geograficznej obrotów towarowych z punktu widzenia ich wpływu na saldo wymiany wskazuje na niewspółmiernie większą bezwzględną poprawę salda wymiany z rynkami rozwiniętymi, to jednak w relacji do skali obrotów, a zwłaszcza do eksportu poprawa ta okazała się znacznie wyraźniejsza po stronie rynków słabiej rozwiniętych.

Ilustrację podstawowych zmian struktury geograficznej obrotów towarowych oraz ich wpływu na saldo wymiany w omawianym okresie 3 kwartałów 2009 r. (w porównaniu z analogicznym okresem ub.r.) stanowi tabela nr 3.

Tabela 3. Struktura geograficzna obrotów towarowych Polski po trzech kwartałach 2009 roku

/analogiczny okres poprzedniego roku = 100/

	Nazwa	9 miesięcy 2009 r.		Dynamika		Udział (%)				Saldo	Zmiana salda	Zmiana salda z tytułu	
		Eksport	Import	eksportu	importu	9 m-cy 2009	9 m-cy 2008	9 m-cy 2009	9 m-cy 2008			eksport wzrost (+) spadek (-)	import wzrost (-) spadek (+)
		mln EUR		%		eksport		import				mln EUR	
Obroty Polski ogółem		69 997,4	76 379,8	78,4	70,5	100,0	100,0	100,0	100,0	-6 382,5	12 621,2	-19 300,2	31 921,4
1	Kraje rozwinięte gospodarczo, w tym:	59 714,2	52 523,0	80,7	69,5	85,3	82,9	68,8	69,8	7 191,2	8 789,4	-14 286,4	23 075,8
1.1.	Kraje spoza UE:	4 215,5	5 631,4	92,4	70,9	6,0	5,1	7,4	7,3	-1 415,9	1 966,1	-344,3	2 310,4
	Stany Zjednoczone	1 231,4	1 841,5	98,0	81,3	1,8	1,4	2,4	2,1	-610,1	399,1	-25,7	424,9
	Japonia	153,6	1 498,3	75,3	66,8	0,2	0,2	2,0	2,1	-1 344,7	694,3	-50,5	744,8
	Kanada	308,7	126,3	93,4	64,1	0,4	0,4	0,2	0,2	182,5	48,9	-21,9	70,7
1.2	Kraje UE:	55 498,7	46 891,6	79,9	69,3	79,3	77,8	61,4	62,5	8 607,1	6 823,3	-13 942,1	20 765,4
	Niemcy	18 415,8	17 220,7	82,3	67,7	26,3	25,1	22,5	23,5	1 195,0	4 262,2	-3 962,0	8 224,3
	Włochy	4 868,5	5 092,3	90,9	72,4	7,0	6,0	6,7	6,5	-223,8	1 456,6	-487,1	1 943,7
	Francja	4 740,7	3 463,5	85,5	66,5	6,8	6,2	4,5	4,8	1 277,2	938,1	-807,0	1 745,1
	Wielka Brytania	4 476,4	2 212,5	88,2	72,9	6,4	5,7	2,9	2,8	2 263,9	224,5	-596,2	820,7
	Republika Czeska	3 996,5	2 710,2	79,9	68,7	5,7	5,6	3,5	3,6	1 286,3	228,9	-1 005,0	1 233,9
	Niderlandy	2 916,6	2 683,0	81,6	73,0	4,2	4,0	3,5	3,4	233,5	334,7	-658,6	993,5
	Szwecja	1 868,1	1 500,2	65,6	66,3	2,7	3,2	2,0	2,1	368,0	-218,1	-981,5	763,3
	Hiszpania	1 811,6	1 666,3	79,0	72,9	2,6	2,6	2,2	2,1	145,3	137,0	-482,6	619,7
	Węgry	1 747,7	1 355,5	69,0	67,8	2,5	2,8	1,8	1,8	392,2	-144,3	-786,7	642,3
	Belgia	1 704,9	1 792,8	73,6	68,4	2,4	2,6	2,3	2,4	-87,9	217,3	-610,4	827,8
2.	Pozostałe kraje, w tym:	10 283,2	23 856,9	67,2	73,0	14,7	17,1	31,2	30,2	-13 573,7	3 831,8	-5 013,8	8 845,6
2.1	WNP	5 438,4	7 920,9	57,8	58,2	7,8	10,5	10,4	12,6	-2 482,5	1 714,2	-3 966,7	5 680,9
	Rosja	2 586,5	6 619,3	55,2	62,1	3,7	5,2	8,7	9,8	-4 032,8	1 937,8	-2 096,6	4 034,3
	Ukraina	1 786,7	541,8	51,2	43,5	2,6	3,9	0,7	1,2	1 245,0	-1 002,5	-1 706,4	703,8
	Białoruś	638,0	433,3	80,6	60,4	0,9	0,9	0,6	0,7	204,6	130,8	-153,1	283,9
2.2	Inne, w tym:	4 844,8	15 935,9	82,2	83,4	6,9	6,6	20,9	17,6	-11 091,1	2 117,6	-1 047,1	3 164,7
	Turcja	902,1	977,1	95,8	73,2	1,3	1,1	1,3	1,2	-75,0	318,6	-40,0	358,7
	Chiny	720,2	7 057,0	107,0	85,8	1,0	0,8	9,2	7,6	-6 336,9	1 210,1	46,9	1 163,3
	Zjednoczone Emiraty Arabskie	285,8	22,5	75,9	39,4	0,4	0,4	0,0	0,1	263,3	-56,0	-90,6	34,5
	Republika Korei	130,7	2 361,8	84,9	94,2	0,2	0,2	3,1	2,3	-2 231,1	123,0	-23,2	146,3

Źródło: dane GUS

6. Zmiany struktury towarowej obrotów i ich wpływ na saldo wymiany

Na tle ogólnego załamania obrotów towarowych (o 21,6% w eksporcie i o 29,5% w imporcie) na szczególne podkreślenie zasługują relatywnie korzystne wyniki wymiany w kilku najważniejszych grupach towarowych.

Wśród nich czołowe miejsce zajmują wyróżniające się najwyższym udziałem w ogólnym eksporcie, a zarazem stosunkowo najwyższym stopniem przetworzenia i poziomem nowoczesności **wyroby elektromaszynowe (zaliczane do sekcji XVI, XVII i XVIII)**.

- Spadek ich eksportu w analizowanym okresie (o 18,6%) okazał się o 3 pkt. proc. łagodniejszy od przeciętnego dla całego eksportu, a w rezultacie ich udział w łącznym eksporcie zwiększył się o blisko 1,7 pkt. proc., do 44,4%.
- Natomiast ich import spadł w tempie zbliżonym do przeciętnego, tj. o 29%, a w rezultacie ich udział w imporcie wzrósł tylko o 0,2 pkt. proc., do 38,4%.
- Powyższe zmiany obrotów w tej grupie, przy jej dominującej pozycji w ogólnych obrotach, przełożyły się na poprawę salda wymiany o ok. 4,9 mld EUR (blisko 40% ogólnej kwoty poprawy salda) w analizowanym okresie 9 miesięcy br. Na wspomnianą kwotę złożył się głównie: wzrost nadwyżki o ponad 2,7 mld EUR (do poziomu blisko 5 mld EUR) w dziale wyrobów motoryzacyjnych, głównie w wyniku spadku importu o ponad 5,2 mld EUR, oraz redukcja deficytu w dziale maszyn i urządzeń mechanicznych o ponad 2 mld EUR, głównie na skutek ograniczenia importu o ponad 4,2 mld EUR.

Jakkolwiek zasygnalizowane wyżej zmiany w obrotach wyrobami elektromaszynowymi miały istotne, korzystne przełożenie na ogólny bilans wymiany, to jednak z punktu widzenia naturalnych uwarunkowań rozwojowych polskiej gospodarki i perspektyw szybkiego przełamania kryzysu dotkliwy spadek importu w tej grupie towarowej (o blisko 12 mld EUR), zwłaszcza towarów o charakterze inwestycyjnym, nie może być oceniany jednoznacznie pozytywnie.

Pod względem dynamiki eksportu i odporności na kryzys wyjątkowo korzystnie wyróżniają się **towary rolno-spożywcze (sekcje I-IV)**.

- Ich eksport w okresie trzech kwartałów br. obniżył się tylko o 3,7%, a w rezultacie jego udział w ogólnym eksporcie zwiększył się o 2,2 pkt. proc. do ponad 11,8%.
- Przy niewspółmiernie głębszym spadku importu pozwoliło to na dalszy, znaczący wzrost nadwyżki wymiany w tej grupie towarowej o blisko 0,7 mld EUR (do poziomu ok. 1,7 mld EUR).
- Szczególnie wysoką dynamiką eksportu w całej omawianej grupie towarowej, a także na tle wszystkich grup towarowych wyróżniły się produkty pochodzenia roślinnego (sekcja II). Ich eksport wzrósł o ponad 10%, głównie dzięki 4,5-krotnemu wzrostowi eksportu zbóż. Przy głębokim spadku importu (o blisko 27%) przełożyło się to na niemal całkowitą redukcję deficytu (o ponad 0,8 mld EUR do niespełna 50 mln EUR).
- Pomyślne wyniki odnotowano także w obrotach gotowymi artykułami rolno-spożywczymi (sekcja IV – o największym udziale w całej grupie). Eksport utrzymał się tu na poziomie nieco wyższym niż przed rokiem, co przy spadku importu o ok. 6% przyniosło dalszy wzrost nadwyżki o ok. 180 mln EUR do poziomu blisko 1,1 mld EUR (stanowiącego blisko 2/3 ogólnej nadwyżki w obrotach towarami rolno-spożywczymi).

Równie poważny, jak w przypadku wyrobów elektromaszynowych udział w poprawie salda wymiany miały zmiany w obrotach **produktami mineralnymi**, zwłaszcza surowcami energetycznymi. Jednak w tym przypadku spadek obrotów po obu stronach okazał się wyjątkowo poważny.

- W przeciwieństwie do zdecydowanej większości towarów w polskim handlu w analizowanym okresie spadek eksportu tych produktów, o 46,4%, okazał się o ok. 1,4 pkt. proc. głębszy niż po stronie importu.
- Z uwagi na utrzymujący się od lat niewspółmiernie wysoki poziom importu tych produktów, jego spadek o blisko 45% oznaczał bezwzględny spadek importu o ponad 6,2 mld EUR, co przełożyło się na redukcję deficytu wymiany o ponad 4,3 mld EUR (do poziomu niespełna 5,5 mld EUR).
- Jak już wcześniej wspomniano, było to w decydującej mierze efektem spadku cen ropy i gazu – importowanych z Rosji.

Znaczący wpływ na poprawę salda wymiany miały także zmiany w strukturze obrotów **wyrobami przemysłu chemicznego i tworzywami sztucznymi** (sekcje VI i VII). Stosunkowo umiarkowany spadek importu w tej grupie (o nieco ponad 24%) przy obniżeniu eksportu wyrobów chemicznych (o ok. 21%) skutkowało redukcją deficytu o ponad 2 mld EUR (do poziomu 4,7 mld EUR). Najbardziej znacząca redukcja deficytu nastąpiła tu w dziale produktów farmaceutycznych (o blisko 640 mln EUR), oraz tworzyw sztucznych (o blisko 620 mln EUR).

W świetle wyżej zasygnalizowanych zmian struktury przedmiotowej obrotów można generalnie stwierdzić, że:

- po stronie eksportu – decydujący wpływ na poprawę salda wymiany miały zmiany w obrotach wyżej przetworzonymi wyrobami przemysłowymi, a także towarami rolno-spożywczymi, których eksport okazał się relatywnie najbardziej odporny na załamanie popytu zewnętrznego;
- w imporcie – źródłem redukcji deficytu był poważny spadek cen światowych, zwłaszcza cen surowców energetycznych oraz zmniejszenie popytu krajowego.

7. Przewidywane wykonanie obrotów towarowych w 2009 r. i projekcja na rok 2010

Przewidywania co do perspektyw wychodzenia z kryzysu, prezentowane w ostatnim czasie przez światowe centra analityczne, w tym także przez Komisję Europejską, OECD (w edycji jesiennej) są bardziej optymistyczne od projekcji wiosennych. Jak podkreślono w ostatnim raporcie Komisji Europejskiej (*European Economy 10/2009*) po raz pierwszy w ciągu ostatnich dwóch lat zaprezentowane w nim prognozy zostały skorygowane w górę w stosunku do poprzednich projekcji. W ocenach analityków przeważa pogląd, że mimo nadal znacznego obszaru niepewności, m.in. na rynku pracy, inwestycji czy kredytów bankowych, ożywienie odnotowane w Stanach Zjednoczonych oraz na większości rynków UE w trzecim kwartale może zapowiadać wejście na ścieżkę powolnego przełamывania kryzysu i odbudowy wzajemnego zaufania między sektorem finansowym i sferą realnej gospodarki.

Oceny te znalazły wyraz w projekcji podstawowych wskaźników makroekonomicznych na rok 2009 i 2010 dla wybranych krajów członkowskich UE – najistotniejszych z punktu widzenia polskich obrotów. Przewidywany wzrost PKB oraz popytu importowego na tych rynkach – jako jedne z najistotniejszych parametrów z punktu widzenia perspektyw ożywienia polskiego eksportu (a w ślad za tym także importu), osiągną w roku 2010 wartości

dotadnie, przy czym tempo ich wzrostu wg najnowszych prognoz jest wyraźnie wyższe niż przewidywano pod koniec I półrocza br. Ponadto w przypadku dwóch czołowych rynków eksportowych, tj. Niemiec i Francji korekta w górę pierwotnej projekcji tych wskaźników dotyczy już także roku bieżącego.

Jeżeli chodzi o całe ugrupowanie rynków UE, to wg najnowszej projekcji KE spadek PKB w skali całego 2009 roku sięgnie tu wprawdzie ponad 4%, a importu ponad 13%, ale już w roku przyszłym niemal na wszystkich rynkach unijnych nastąpi niewielki wzrost obydwu wspomnianych wskaźników. Wzrost ten będzie wprawdzie niewspółmierny do skali tegorocznego spadku i tym samym nie zapewni odbudowy poziomu przedkryzysowego, jednak zważywszy na rozmiary i głębokość obecnego kryzysu już samo powstrzymanie tendencji do dalszego pogłębiania się załamania gospodarczego można uznać za znaczny sukces.

Szczegółową prezentację najnowszych i poprzednich projekcji KE co do wzrostu gospodarczego i popytu importowego na głównych rynkach UE zawarto w tabeli 4.

Tabela 4. Prognozy wzrostu PKB i importu na głównych rynkach wg Komisji Europejskiej

Państwo	Wzrost PKB					
	Prognoza wiosenna 2009		Prognoza jesienna 2009		Zmiana	
	2009	2010	2009	2010	2009	2010
Niemcy	-5,4	0,3	-5,0	1,2	0,4	0,9
Francja	-3,0	-0,2	-2,2	1,2	0,8	1,4
Włochy	-4,4	0,1	-4,7	0,7	-0,3	0,6
Wielka Brytania	-3,8	0,1	-4,6	0,9	-0,8	0,8
Niderlandy	-3,5	-0,4	-4,5	0,3	-1,0	0,7
Hiszpania	-3,2	-1,0	-3,7	-0,8	-0,5	0,2
Republika Czeska	-2,7	0,3	-4,8	0,8	-2,1	0,5
Słowacja	-2,6	0,7	-5,8	1,9	-3,2	1,2
Węgry	-6,3	-0,3	-6,5	-0,5	-0,2	-0,2
UE	-4,0	-0,1	-4,1	0,7	-0,1	0,8
strefa euro	-4,0	-0,1	-4,0	0,7	0,0	0,8

Państwo	Wzrost importu					
	Prognoza wiosenna 2009		Prognoza jesienna 2009		Zmiana	
	2009	2010	2009	2010	2009	2010
Niemcy	-10,8	-1,7	-9,5	2,0	1,3	3,7
Francja	-6,9	0,0	-9,5	2,2	-2,6	2,2
Włochy	-12,8	0,2	-15,7	2,0	-2,9	1,8
Wielka Brytania	-13,0	-2,0	-13,7	0,1	-0,7	2,1
Niderlandy	-9,3	-0,4	-10,6	0,5	-1,3	0,9
Hiszpania	-14,5	-2,4	-20,0	-2,7	-5,5	-0,3
Republika Czeska	-10,4	0,6	-1,0	1,8	9,4	1,2
Słowacja	-7,6	0,3	-13,5	2,4	-5,9	2,1
Węgry	-12,3	0,5	-16,2	2,5	-3,9	2,0
UE	-11,0	-0,9	-13,3	1,1	-2,3	2,0
strefa euro	-10,5	-0,8	-12,5	1,1	-2,0	1,9

Jesienna prognoza KE dla Polski na 2009 r. jest bardziej zachowawcza od poprzedniej w odniesieniu do dynamiki realnego PKB oraz wolumenu obrotów handlowych, a zarazem bardziej optymistyczna, gdy chodzi o dwa istotne czynniki oddziałujące w kierunku ożywienia eksportowego, tj. spadek realnych jednostkowych kosztów pracy oraz znaczną poprawę uwarunkowań cenowych (*terms of trade*) w HZ.

Jeżeli chodzi o projekcje Komisji dla Polski na rok 2010, to można oceniać, że pomimo znacznego obszaru niepewności co do tempa wychodzenia gospodarek europejskich z kryzysu, a tym samym co do tempa ożywienia popytu importowego na kluczowych dla Polski rynkach eksportowych, prezentowane tam przewidywania co do wzrostu PKB, a także wolumenu obrotów handlowych (towarami i usługami) są nazbyt zachowawcze (vide: poniższa tabela nr 5). Według najnowszych ocen DAP wzrost PKB w 2009 roku może być znacząco wyższy.

Tabela 5. Prognozy wybranych wskaźników polskiej gospodarki wg Komisji Europejskiej

	Prognozy KE dla Polski					
	Prognoza wiosenna 2009		Prognoza jesienna 2009		Zmiana	
	2009	2010	2009	2010	2009	2010
PKB	1,4	0,8	1,2	1,8	-0,2	1,0
Eksport dóbr i usług	-11,0	0,2	-11,2	2,9	-0,2	2,7
Import dóbr i usług	-10,8	-1,5	-14,1	3,3	-3,3	4,8
Realne jednostkowe koszty pracy	0,5	-1,7	-1,1	-2,8	-1,6	-1,1
Terms of trade	-0,4	0,1	2,5	-0,9	2,9	-1,0

Biorąc pod uwagę:

- zasygnalizowane wyżej projekcje KE co do kształtowania się uwarunkowań koniunkturalnych na głównych rynkach (widoczne oznaki przełamania recesji);
- względnie korzystne dla ożywienia eksportu, a także obrotów w ogóle uwarunkowania wewnętrzne (względna stabilność sektora bankowego i rynku kredytowego i ich odporność na kryzys, względnie sprzyjające eksportowi uwarunkowania kursowe przy równoczesnej tendencji do obniżki jednostkowych kosztów pracy w przemyśle);
- działanie tzw. efektu bazowego, czyli wyjątkowo głębokiego spadku obrotów, począwszy od IV kw. 2008 r. i przez cały rok 2009, zwłaszcza w okresie pierwszych trzech kwartałów,

zakłada się:

- **na rok 2009** – znaczące złagodzenie tempa spadku obrotów w IV kwartale br. w rezultacie pewne złagodzenie średniorocznego tempa ich spadku w skali całego 2009 roku w porównaniu z sytuacją po trzech kwartałach br.;
- **na rok 2010** – umiarkowany wzrost wolumenu obrotów, wyższy po stronie importu, i odpowiednio wyższy wzrost ich wartości w euro (z tytułu przewidywanego wzrostu cen dewizowych, zwłaszcza po stronie importu).

Przewidywany na bazie tych założeń poziom i tempo wzrostu obrotów towarowych przedstawiono w poniższej tabeli nr 6.

Tabela 6. Przewidywane wykonanie obrotów towarowych w 2009 r. i prognoza na 2010

Wyszczególnienie		2008	Przewidywane wykonanie 2009		Prognoza 2010	
		mld EUR	mld EUR	dynamika 2008=100	mld EUR	dynamika 2009=100
Zmiana wolumenu	eksport	X	X	92,2	X	105,2
	import	X	X	88,2	X	106,5
Zmiany cen w EUR	eksport	X	X	92,0	X	106,0
	import	X	X	88,0	X	108,0
Eksport		116,2	98,6	84,8	110,5	112,0
Import		142,4	110,5	77,6	126,0	114,0
Saldo		-26,2	-11,1		-15,5	